

Sygn. akt: II AKa 277/01

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 sierpnia 2001 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Michniewski (spr.)
Sędziowie	SSA Wiesława Gawrońska SSO del. Helena Kubaty
Protokolant	Izabela Rybok

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Stefana Jarskiego

po rozpoznaniu w dniu 2 sierpnia 2001r.

sprawy S. N. -ur. (...)w B.

- o odszkodowanie

z powodu apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyni

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 26 kwietnia 2001r. sygn. akt II Ko 281/98

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

II AKa 277/01

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 26 kwietnia 2001 r. w oparciu o przepis art. 8 ust. 2b znowelizowanej ustawy rehabilitacyjnej z dnia 23 lutego 1991 r. zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz S. N. -kwotę 40 500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia wyroku, oddalając przy tym wniosek w pozostałej części.

Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wynika, iż zasądzona kwota stanowi odszkodowanie za to, iż z powodu przynależności do Armii Krajowej od 1944 r. do listopada 1949 r., S. N. -została we wrześniu 1950 r. skazana wyrokiem Trybunału Wojsk NKWD na dziesięć lat pozbawienia wolności z zamknięciem w reedukacyjnym obozie pracy, przy czym karę odbywała od dnia 4 grudnia 1949 r. do dnia 6 lipca 1956 r.

Sąd Okręgowy przyjął, iż kwota 750 zł za 1 miesiąc pozbawienia wolności odpowiada realnie doznanej szkodzie, a także rekompensuje odniesione przez wnioskodawczynię cierpienia.

W zmodyfikowanym natomiast przez pełnomocnika wniosku, S. N. - domagała się zasądzenia odszkodowania w kwocie 69 941 zł, zadośćuczynienia również w kwocie 69 941 zł.

Powyższy wyrok zaskarżył pełnomocnik wnioskodawczyni S. N. -..

Apelacja zaskarża wyrok w całości i zarzuca :

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku,

mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że w przypadku wnioskodawczyni adekwatnym odszkodowaniem i zadośćuczynieniem za pozbawienie wolności i konsekwencje zdrowotne jest kwota odszkodowania 750 zł miesięcznie mimo, że zarówno okres pobytu w obozie pracy jak i charakter przymusowo wykonywanej tam pracy przemawiają za odszkodowaniem za utracone zarobki jak i zadośćuczynieniem za doznane krzywdy w kwotach po 69 941 zł z każdego z tych tytułów i wnosi o zmianę zaskarżonego postanowienia przez zasądzenie od Skarbu Państwa odszkodowania w kwocie łącznej 139-882 zł.

Z uzasadnienia roszczenia wynika, iż skoro za III kwartał 2000 r. przeciętne wynagrodzenie miesięczne wynosiło 1905,76 zł, to pomniejszając tą kwotę o podatek 19 % i koszty utrzymania 272 zł, pozostaje kwota 1271,67 zł miesięcznie, którą należało oddzielnie zasądzić z tytułu odszkodowania oraz zadośćuczynienia /k.149 i 130/.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja pełnomocnika wnioskodawczyni nie jest zasadna.

Za trafne należy nazwać rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego, który mając na uwadze warunki odbywania przez wnioskodawczynię kary, jak również wynikające stąd skutki zdrowotne w postaci schorzeń /opinie lekarskie k. 47, 56, 107/ uznał, iż adekwatną kwotą odszkodowania jak i zadośćuczynienia jest 750 zł miesięcznie. Kwota taka, biorąc pod uwagę podobne warunki odbywania kar przez innych wnioskodawców, jak również doznany uszczerbek na zdrowiu, zwyczajowo w praktyce sądowej odpowiada zasądzonym odszkodowaniom w podobnych sprawach.

Pogląd wyrażony w apelacji pełnomocnika, iż przy ustalaniu szkody materialnej Sąd winien kierować się przeciętnym wynagrodzeniem w chwili orzekania o odszkodowaniu nie jest możliwy do zaakceptowania.

Otóż w chwili aresztowania w dniu 5 grudnia 1949 r. S. N. - miała ukończone 17 lat i 8 miesięcy, jak sama przyznała była uczennicą, a więc nie mając konkretnego zawodu nie można przyjąć, aby w ciągu miesiąca mogła otrzymywać przeciętne wynagrodzenie. Po wtóre inne przeciętne wynagrodzenie, biorąc pod uwagę siłę nabywczą pieniądza obowiązywało w latach 1949 do 1954 , w porównaniu do roku 2000-2001 r.

Jest oczywiste, iż w latach 1949-1954 w rejonie W., gdzie zamieszkiwała wnioskodawczyni, podobnie jak na terytorium Polski, w warunkach powojennych, wynagrodzenie niewykwalifikowanego pracownika wystarczało jedynie na pokrycie bieżących kosztów utrzymania i nie było możliwości odkładania pieniędzy, bowiem wynagrodzenia były skromne.

Przyjęcie zatem w zaskarżonym wyroku, iż kwota 750 zł miesięcznie odpowiada odszkodowaniu za poniesione szkody i zadośćuczynienie za doznane krzywdy w rezultacie odpowiada zadośćuczynieniu i w ogólnym rozstrzygnięciu jest korzystna dla wnioskodawczyni, która realnie szkód materialnych w związku z pozbawieniem możliwości pracy na wolności nie poniosła.

Wreszcie na końcu zauważyć należy, iż merytoryczne rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego może nasuwać wątpliwości, które jednak z uwagi na brak apelacji prokuratora nie mogą być już wyjaśnione.

Otóż wnioskodawczyni utrzymuje, iż od 1944 r. do listopada 1949 r. działała na rzecz Armii Krajowej. Wiadomym jest, iż rozkazem Komendanta Głównego Armii Krajowej /gen. L. O./ z dnia 19 stycznia 1945 r. organizacja ta została rozwiązana, a więc stricte po tym terminie zakończyła swą działalność. Ponadto w 1944 r. wnioskodawczyni miała 12 lat /ur. (...)/, więc jako dziecko wątpliwym jest, aby mogła działać świadomie na rzecz tajnej organizacji wojskowej. Po dniu 5 lutego 1946 r. /graniczna data działalności niepodległościowej określona w art. 8 ust. 2b znowelizowanej ustawy z dnia 16 lipca 1998 r. /Dz. U. nr 97, poz. 64 z 1998 r./

Wnioskodawczyni miała ukończone 14 lat, więc również wiek był raczej przeszkodą w działalności niepodległościowej. Można więc domniemywać - bo Sąd Okręgowy zupełnie pominął te rozważania - iż wnioskodawczyni S. N. - .prowadziła działalność niepodległościową w okresie bezpośrednio poprzedzającym jej aresztowanie /aresztowana 5 grudnia 1949 r./, a więc po dniu 5 lutego 1946 r., a w takim przypadku przepis art. 8 ust. 2b powołanej wyżej ustawy wyklucza możliwość zasądzenia odszkodowania, przy czym zauważyć należy, iż z załączonego dokumentu nawet nie wynika wprost za jaki okres działalności wnioskodawczyni została skazana /k. 27/.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny orzekł jak wyżej.